

# Nieznani, Junga Maris

Kiedy kambuz wzywa nas,  
Gdy na kolację czas,  
Kucharz woła: "Junga Maris!"  
Ile jeszcze jajek jest  
I gdzie do zupki dżem,  
Wie najlepiej Junga Maris.  
Pyszatą twarzą wita nas,  
Wiadomości świeże ma,  
Bo pilnie słuchał radia przez całą noc.  
Za dobre słowo uśmiech da,  
W otwarte karty z każdym gra  
I ze wszystkimi jest za pan brat.